

Sygn. akt I ACa 1432/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 1 lipca 2013 r. sygn. akt IX GC 164/13

oddala apelację i zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 1432/13

UZASADNIENIE

Powód M. M. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie kwoty 154.800,00 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty:

-85.680,00 zł od dnia 14.02.2012 roku do dnia zapłaty ;

-69.120,00 zł od dnia 02.04.2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania .
Żądanie pozwu uzasadniał tym ,że wykonał na rzecz pozwanego w ramach umowy z dnia 20.06.2011 roku roboty instalacyjne gazów medycznych . Roboty w części jakiej były wykonane zostały odebrane. Ponieważ pozwany zalegał z zapłatą pozwany wstrzymał się z wykonaniem dalszych zakresów robót z powołaniem się na § 4 pkt 4 zawartej umowy .

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa . Zarzucił ,że powód nie stosował się do wymogów umowy bo naruszył par 4 ust.1; 4ust.2; 7ust 2a -6;t ust 4 nie wskazując na czym to naruszenie miało polegać . Podniósł, że pismem z dnia 03.09.2012 roku odstąpił od umowy z winy Generalnego Wykonawcy firmy (...) S.A. i z tych względów powód powinien kierować swoje roszczenia do tej firmy lub do inwestora , zaś pismem z dnia 21.09.2012 roku naliczył powodowi kary umowne z tytułu niewykonania prac w terminie .

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Sąd Gospodarczy wyrokiem z dnia 1 lipca 2013 roku zasądził od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 154.800,00 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- 85.680,00 zł od dnia 14 lutego 2012 r. do dnia zapłaty,

- 69.120,00 zł od dnia 2 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.357,00 zł (jedenaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem kosztów postępowania.

Wyrok powyższy został wydany w oparciu następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 20.06.2011r. strony zawarły umowę o wykonanie instalacji gazów medycznych w (...) Szpitalu (...), w oparciu o którą pozwany jako wykonawca powierzył wykonanie w/w robót powodowi jako podwykonawcy. Instalacje miały zostać wykonane na podstawie dokumentacji technicznej przedłożonej powodowi

przez pozwanego. Powyższa umowa była podzielona na budynki D, C, E, K - każdy z odrębnym terminem realizacji. I etap robót miał dotyczyć budynku D, a termin ich realizacji określono od dnia 20.09.2011r. do 31.10.2011r. (43 dni). W dniu 21.09.2011r. powód chciał przystąpić do realizacji robót jednak po wejściu na teren inwestycji nie mógł rozpocząć wykonywania instalacji, gdyż okazało się, że nie było frontu robót, tj. nie było jeszcze wykonanych ścian działowych i korytarzowych kartonowo-gipsowych, na których miały być zamocowane instalacje gazowe. W związku z powyższym powód nie mógł rozpocząć robót w umówionym terminie musiał czekać do czasu aż te roboty będą na tyle zaawansowane, by móc rozpocząć montaż instalacji gazów medycznych. Dopiero od dnia 24 .10. 2011 roku możliwe było podjęcie robót w tym zakresie. W trakcie realizacji robót przez powoda został on zmuszony do ich wstrzymania z uwagi na dostrzeżoną przez niego kolizję przebiegu tras rurociągów instalacji i innych błędów projektowych dokumentacji technicznej inwestycji dotyczącymi niedostosowania projektu do zmienionych norm w zakresie sygnalizacji źródeł zasilania . O powyższych błędach powód niezwłocznie zawiadamiał nie tylko pozwanego, ale i inspektora nadzoru B. N. . Wskazane okoliczności wydłużyły termin wykonania przez powoda świadczenia.

W związku z wykonanymi pracami powód wystawił pozwanemu faktury VAT, w tym faktury nr (...) - za które pozwany nie zapłacił.

Wszystkie wykonane przez powoda prace miały przeprowadzane systematycznie odbiory (bezusterkowe) i próby szczelności, zaś ewentualne zastrzeżenia co do jakości prac zostały przez powoda wyjaśnione.

Powód w dniu 8.02.2012r. wydał Inspektor Nadzoru Robót Sanitarnych M. M. (2) wszelką dokumentację dotyczącą wykonanej instalacji, tj. m.in. certyfikaty, deklaracje

zgodności, świadectwa jakości i inne.

W związku z brakiem zapłaty za wykonaną część prac oraz bezskutecznym wzywaniu pozwanego do uregulowania zaległych faktur, powód wstrzymał się z realizacją dalszej części umowy w oparciu o § 4 pkt 4 umowy.

Natomiast pismem z dnia 3.09.2012r. pozwany odstąpił od umowy, stwierdzając, że nastąpiło to z winy (...) SA, a zatem powód powinien swe roszczenia kierować do generalnego wykonawcy, tj. (...) SA.

Ponadto pozwany pismem z dnia 2.07.2012r. uzależnił wypłatę powodowi za fakturę (...) od zrzeczenia się roszczenia wobec generalnego wykonawcy i inwestora, zaś pismem z dnia 21.09.2012r. naliczył powodowi kary umowne z tytułu niewykonania prac w terminie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o znajdujące w aktach sprawy dokumenty, których treść i forma nie budziły wątpliwości Sądu odnośnie ich wartości dowodowej. Także strony nie kwestionowały autentyczności jak i treści powyższych dowodów.

Przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy Sąd posłużył się także osobowymi środkami dowodowymi w postaci zeznań świadków A. L. i S. J. .Zeznania tych świadków jako zbieżne ,wzajemnie się pokrywające i uzupełniające uznał sąd I instancji za wiarygodne.

W oparciu o te ustalenia uznał sąd I instancji powództwo za uzasadnione.

Za bezpodstawny przyjął zarzut braku legitymacji pozwanego zmierzający do wykazania , że skoro powód był realizatorem prac na rzecz Generalnego Wykonawcy i Inwestora to stosownie do art. 647 kc winien do nich kierować roszczenia. Zdaniem sądu powód wywodzi roszczenie z umowy , którą zawarł z pozwanym i ten podmiot jest zobowiązany do zapłaty na jego rzecz z tytułu wykonania robót budowlanych w oparciu o umowę o roboty budowlane . W trakcie realizacji powód przekroczył terminy wykonania robót ale wynikało to brakiem zabezpieczenia frontu robót na datę 20 września 2011 roku co było obowiązkiem pozwanego oraz błędami w dokumentacji projektowej, kolizji przebiegu tras rurociągów oraz niedostosowaniem projektu do zmienionych norm w zakresie sygnalizacji źródeł zasilania . Błędy te potwierdzili słuchani w sprawie świadkowie a pozwany poza gołosłownymi twierdzeniami ,że dokumentacja była prawidłowa nie przedstawił żadnych na ta okoliczność dowodów. Niewątpliwym było, że powód przekroczył wskazane w umowie terminy realizacji robót na budynku D , na którym instalacja była wykonywana jako pierwsza ale z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Odnosząc się do skuteczności naliczenia przez pozwanego wobec powoda kary umownej uznał sąd ,że pozwany nie wykazał przesłanek do powstania roszczenia z tego tytułu gdyż sam ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w realizacji robót oraz nie wskazał terminu za jaki nalicza karę umowną ani nie wykazał przesłanek z art. 471 kc uzasadniających zastosowanie tej instytucji. Dokonując oceny zachowania powoda polegającego na wstrzymaniu się z realizacją robót uznał sąd I instancji ,że takie uprawnienie wynikało z postanowień par 4 pkt.4 zawartej umowy zgodnie z którym powód miał prawo wstrzymać się z realizacją kolejnych etapów wobec braku płatności za już wykonane roboty a fakt braku zapłaty był oczywisty. W świetle powyższego uznał sąd I instancji ,że pozwany nie mógł skutecznie domagać się zapłaty kar umownych albowiem zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego, kara umowna jest sposobem naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego (art. 483 §k.c.), zaś zasadą jest, że dłużnik ponosi odpowiedzialność jedynie

za działania lub zaniechania zawinione .W ocenie powoda brak zapłaty za przedmiotowe

faktury przez pozwanego jest podyktowany zaległościami płatniczymi ze strony generalnego wykonawcy (...) SA, zaś pozwany wyszukiwał rozliczne powody, aby uchylić się od niniejszego zobowiązania względem powoda. Ponadto należy zwrócić uwagę sąd I instancji na fakt ,że decydujące znaczenie dla powstania obowiązku zapłaty wynagrodzenia ma odbiór robót i choć regułą jest przeprowadzenie odbioru w formie pisemnej w postaci tzw. protokołu odbioru, skuteczne może być również dokonanie faktycznego odbioru bez sporządzania formalnego protokołu. Skoro pozwany skorzystał z wykonanych przez powoda prac, przekazując je generalnemu wykonawcy, to tym samym w oczywisty sposób dał wyraz temu, że nie tylko odebrał te roboty, ale i zaakceptował ich jakość, zaś kwestia ewentualnego niezapłacenia wynagrodzenia pozwanemu przez jego kontrahenta czy też naliczenia wobec niego kar umownych nie ma żadnego znaczenia dla obowiązku spełnienia przez pozwanego świadczenia na rzecz powoda. Ewidentnym potwierdzeniem jednak wykonania robót i wykonania swoich zobowiązań przez powoda są protokoły odbioru z dnia: 29.10.2011r., 25.11.2011r., protokół odbioru z dnia 31.12.2011r., 2.01.2012r., 5.01.2012r., 17.01.2012r., 19.01.2012r., 2.02.2012r., protokół odbioru z dnia 7.03.2012r., protokół szczelności i odbioru technicznego z dnia 7.03.2012r., pismo z dnia 10.04.2012r. - protokół przekazania dokumentów z dnia 8.02.2012r. -

W kontekście oświadczeń zawartych w tych dokumentach, wstrzymanie się przez pozwanego z zapłatą wynagrodzenia jawiło się jako nieuzasadnione.

O kosztach sąd I instancji orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 kpc . Na koszty procesu złożyły się koszty opłaty od pozwu 7.740,00 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego - 3.600,00 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany , który zaskarżył go w całości i wyrokowi zarzucił wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, błędy w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie prawa materialnego a konkretnie art. 647 kc, 647/1 kc, art. 483 kc , 484 kc.

W uzasadnieniu zarzutów pozwany podniósł ,że sąd I instancji dokonując ustaleń faktycznych oparł się na dowodach jednostronnych, niewiarygodnych, a winien te ustalenia poczynić po pierwsze w oparciu o dziennik budowy z którego powinny wynikać zmiany w dokumentacji projektowej oraz przeprowadzić dowody z zeznań wiarygodnych świadków ze strony Generalnego Wykonawcy oraz pozwanego. Nadto podniósł ,że powód bezpodstawnie zszedł z placu budowy , nie podjął prac mimo wezwania, prace zostały wykonane wadliwie, nie zostały odebrane co stanowiło podstawę do wstrzymania się z zapłatą wynagrodzenia.

W przekonaniu pozwanego powoda obciążają również kary umowne naliczone przez Generalnego Wykonawcę , którymi ten go obciążył. Powołaniem się na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacją jest nieuzasadniona.

Porządkując zarzuty apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Sąd I instancji co wynika z akt sprawy przeprowadził dowody ze wszystkich zaoferowanych przez strony środków dowodowych i dokonał ich wnikliwej oceny po myśli art. 233 § 1 kpc i tak dokonana ocena nie budzi wątpliwości

jurydycznych. Prawidłowo również sąd I instancji w oparciu o tak oceniony materiał dowodowy ustalił stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Dla porządku wyjaśnić należy, że strona, która chce z danego faktu wywodzić skutki prawne zgodnie z postanowieniami art. 6 kc i art. 232 kpc winna ten fakt udowodnić. Działanie sądu z urzędu w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego należy do sytuacji wyjątkowych i tylko w szczególnych okolicznościach uzasadniona jest inicjatywa ze strony sądu. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności wyrażoną w wyżej przywołanych przepisach to strony są obowiązane składać wnioski dowodowe na poparcie swoich twierdzeń. Nie może zatem strona pozwana zarzucić skutecznie sądowi I instancji, że określonych dowodów nie przeprowadzić skoro sąd nie był zobowiązany poszukiwać dowodów na jej korzyść. Naruszałoby to zresztą zasadę równości stron w procesie. W sprawie na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że należność dochodzona pozwem powodowi się nie należy i okoliczności takie nie zostały udowodnione. Jak trafnie dostrzegł sąd I instancji stosunek obligacyjny wiązał strony niniejszego procesu i w wykonaniu umowy powód zobowiązał się wykonać określone roboty budowlane a pozwany uiścić za nie wynagrodzenie. Próba pozwanego przerzucenia odpowiedzialności na Generalnego Wykonawcę i Inwestora nie mogła odnieść skutku gdyż ich odpowiedzialność realizuje się w warunkach art. 647/1 kc, ale przy spełnieniu przesłanek w tym przepisie wymienionych i jest solidarna z pozwanym. Nawet wykazanie odpowiedzialności innych uczestników procesu budowlanego nie zwalnia strony pozwanej od zapłaty wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy. Fakt wykonania robót w realiach sporawy nie może budzić wątpliwości gdyż jak wynika z dołączonych do akt dokumentów na k- 24-36 roboty zostały odebrane, ich wykonanie potwierdzone również przez stronę pozwaną przez przyjęcie faktury (k- 25). Wbrew twierdzeniom strony pozwanej potwierdzone zostało również przekazanie dokumentacji. Istotnie w toku odbioru prac zostały stwierdzone usterki ale w dokumencie na k-37 powód zobowiązał się do ich usunięcia. W sprawie brak jest dowodów aby usterki nie zostały usunięte. Dodać należy, że

stwierdzenie w toku odbioru określonych wad wykonanych robót nie uzasadnia odmowy odbioru ani zapłaty wynagrodzenia gdyż zamawiający może realizować w takim przypadku roszczenia z rękojmi lub ewentualnie z gwarancji. Z tych względów trafnie przyjmuje Sąd I instancji, że z chwilą odbioru robót powód nabył roszczenie o wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy za faktycznie wykonane prace budowlane. Roszczenia tego nie niweczy fakt odmowy dalszego wykonywania prac z powodu braku zapłaty ze strony zamawiającego gdyż fakt nieuregulowania wystawionych faktur jest bezsporny a uprawnienie do powstrzymania się z dalszą realizacją umowy wynika z jej postanowień a konkretnie § 4 pkt.4.

Pozwany nie może w tym wypadku zasłaniać się posiadanymi względem powoda roszczeniami czy to z tytułu wad wykonanych robót względnie kar umownych z tytułu opóźnienia w realizacji umowy gdyż po pierwsze jak wykazano wyżej nie niweczy to roszczenia powoda o wynagrodzenie za wykonane roboty, po drugie nie zostało wykazane aby istniały po stronie pozwanego roszczenia z tytułu wad wykonanych robót względnie istniały podstawy do obciążenia powoda karami umownymi naliczonymi stronie pozwanej przez jej kontrahenta, po trzecie nawet gdy roszczenia takie zostały wykazane to wierzytelność z ich tytułu nie została zgłoszona do potrącenia z wierzytelnością przysługującą powodowi z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty. Pozwany przedstawia dokumenty w których Generalny Wykonawca obciążył go karami umownymi i wywodzi, że jest to skutkiem zachowania powoda ale nie wykazuje to jakimikolwiek dowodami. Wprawdzie w piśmie z dnia 21 września 2012 roku nalicza powodowi kary umowne ale składa oświadczenia o potrąceniu z wierzytelnością powoda z tytułu wykonanych robót w sposób przewidziany w art. 499 kc ani nie zgłasza wierzytelności z tego tytułu zarzutu

potrącenia jako zarzutu procesowego.

Z tych względów apelacja jako nieuzasadniona podlegała na zasadzie art. 385 kpc oddaleniu.

Na podstawie art. 98 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 złotych kosztów postępowania apelacyjnego.